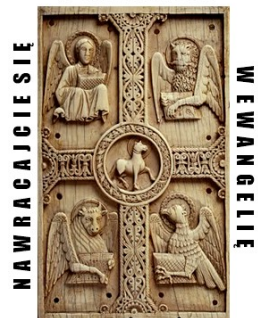


# GŁOS SIOSTRY FAUSTYNY

I WIERZCIE

Nr 37 (249) / 2015



Rok Duszpasterski 2014/2015

**XXIV Niedziela**

**w ciągu roku**

**13 września 2015**

## KRZYŻ KSZTAŁTUJE NASZE ŻYCIE

**Helena Oksiuta**

„ Krzyż jest bramą, przez którą Bóg wszedł ostatecznie w dzieje człowieka. Krzyż jest bramą, przez którą Bóg nieustannie wchodzi w nasze życie. Krzyż otwiera nas na Boga. Krzyż otwiera świat na Boga. Krzyż centrum, sens i cel całej historii i każdego ludzkiego życia”. Niniejsze słowa św. Jana Pawła II stanowią motyw przewodni naszej kolejnej refleksji. Zastanówmy się dzisiaj, czym jest krzyż dla wyznawcy Chrystusa, czym powinien być? Warto na początku

przypomnieć prostą prawdę teologiczną, prostą prawdę ludzką. Krzyż sam w sobie, cierpienie samo w sobie nie ma sensu, jest złem, trudnością, która dotknęła świat i człowieka po grzechu pierworodnym (por. Rdz 3, 16-19). To nie cierpienie i krzyż zbawiły świat, ale Jezus Chrystus, Syn Boży, który przyszedł na świat w tajemnicy wcielenia. Tylko ofiara Chrystusa ma znaczenie zbawcze dla całego świata. Z woli Bożej krzyż Chrystusa stał się drogą zbawienia i w ten sposób uzyskał głęboki sens. To zbawcza miłość Boga, która wyraziła się w krzyżu,

zbawia człowieka. Krzyż dla chrześcijanin jest zasadniczym punktem odniesienia w ziemskim pielgrzymowaniu. Znak cierpienia i śmierci Chrystusa ożywia w nas Jego obecność i moc. Dla chrześcijanina krzyż ma głębokie znaczenie. Tajemnica odkupieńczego krzyża Chrystusa stanowi samo centrum wiary chrześcijańskiej. On jest sednem wszystkiego, co zaplanował Bóg dla swego ludu. Krzyż stanowi jakby klucz poznania całej prawdy, jaką głosił Chrystus. Pięknie tę prawdę ujął św. Ojciec Pio „Jezus nigdy nie jest bez krzyża, a krzyż nigdy nie jest bez Jezusa”. Wymiar świata spotyka się z wymiarem Boga właśnie w Krzyżu. Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Boga nad człowiekiem. „Świat ma być ukrzyżowany dla mnie, a Ja dla świata” (Ga 6,14). Krzyż jest symbolem życia, jakie powinni wieść chrześcijanie. „Kto chce pójść za Mną, niech zaprze się samego siebie, niech weźmie swój krzyż i naśladuje Mnie” (Mt 16,24). Krzyż jest ostateczną miarą wszystkich spraw, które są pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Stanowi On symbol, jak również tajemnicę naszej wiary. Św. Albert Chmielowski powiadał „(...) Krzyż jest tajemnicą, wymaga wiary. Krzyż jest światłem, które oświeca umysł. Szczęśliwy, kto mu odda serce”. Natomiast zdaniem papieża Benedykt XVI „(...) wielu ludzi mogłoby zapytać, dlaczego chrześcijanie czczą narzędzie tortury, znak cierpienia, po-

rażki i upadku. To prawda, że krzyż wyraża wszystkie te rzeczy. Jednakże ze względu na Tego, który został wywyższony na krzyżu dla naszego zbawienia, krzyż ukazuje także ostateczny tryumf Bożej miłości nad całym złem świata. Przemawia On do wszystkich, którzy cierpią: prześladowanych, chorych, ubogich, zepchniętych na margines społeczności, ofiar przemocy, i daje nadzieję, że Bóg może cierpienie przemienić w radość, jaką głosił Chrystus. Pięknie tę prawdę osamotnienie w poczucie duchowej bliskości, a śmierć w życie. Krzyż daje upadłemu światu nieskończoną nadzieję”. Krzyż jest nierozzerwalnie związany z życiem chrześcijańskim. On jest znakiem chrześcijańskiej tożsamości i godności. Św. Jan Paweł II mówił “(...) nie odbieramy swojemu codziennemu życiu tego, co temu życiu nadaje pełną, najgłębszą wartość! Zróbmy tak, żebyśmy mogli na co dzień patrzeć na Krzyż i żeby On mógł codziennie patrzeć na nas. Myślimy, że to jest bez znaczenia. A to kształtuje całe życie”. Krzyż, symbol cierpienia i zwycięstwa. Paradoks, krzyża, „drzewo” hańby, śmierci i klęski staje się miejscem chwały i zwycięstwa Chrystusa, a przez to znakiem nadziei. Nadziei oczyszczenia, odkupienia, przywrócenia do życia. Ale też nadziei, że zostaniemy zachowani od złego oraz umocnieni w naszych ziemskich trudach. Chodzi więc o nadzieję, jaka zaczyna się w naszym zwyczajnym życiu tu, na ziemi,

ale która sięga wieczności i ostatecznego celu. Słowa św. Cyryla Jerozolimskiego pięknie opisują tę prawdę „ Krzyż Zbawiciela! Nasza chluba! (...)W Krzyżu odnosi triumf wierny, jeżeli się Nim znaczy z ufnością”. Jedyne w Krzyżu Chrystusa, w duchowym połączeniu z tą ofiarą ludzkie cierpienie ma sens i może przynosić dobre owoce. Krzyż dla wierzącego jest drogą zwycięstwa, nawrócenia i zbawienia. W krzyżu człowiek przygląda się sobie i swojej relacji z Bogiem, i przekonuje się, że jest stworzeniem, które potrzebuje pomocy, nie jest w stanie sam doprowadzić do spełnienia swojej egzystencji. Krzyż, w którym serce otwiera się i wznosi do Boga, bliźniego. Według Św. Augustyna „(...) kto nie widzi celu swojej podróży, niech nigdy nie oddała się od Krzyża, a sam Krzyż będzie go prowadził”. Jak powiadał kard. Stefan Wyszyński „To nie krzyż się chwieje, to świat się chwieje i toczy – krzyż stoi” . Ważne, by nasze działania dostosować do tego, czego uczy nas Pan Jezus Ukrzyżowany i Zmartwychwstały,

a nie do oczekiwań świata. „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi” (por. Dz 5, 29). Kiedy czynimy znak krzyża, robmy to dobrze i widocznie, z dumą. Codziennie kreślimy na sobie po wiele razy znak Zbawiciela, tej siły nic i nikt nie pokona. Św. Bonawentura mówił „(...) powinniśmy gorąco pragnąć krzyża, ponieważ w nim mamy źródło życia. Koniecznie trzeba przejść przez most, który przerzucił Chrystus pomiędzy niebem i ziemią. Tym mostem jest krzyż i zmaganie się aż do zwycięstwa z nieprzyjaciółmi zbawienia”. Każdy z nas ma swój osobisty krzyż. Krzyż Chrystusa jest po prostu modelem dla każdego z nas: jak Chrystus przez krzyż wszedł do chwały, tak i każdy z nas, przez krzyż, przez mękę życia codziennego też idzie do chwały, też idzie do Ojca Niebieskiego. Krzyż wznosi człowieka na prawdziwe wyżyny człowieczeństwa. Pozwólmy, by tajemnica krzyża oświecała nasze myśli, słowa i czyny. Jesteśmy jedynie pielgrzymami w drodze do niebieskiej ojczyzny. Pamiętajmy o tym...

## Część 5 **Ekumenizm w myśli Włodzimierza Sołowiowa**

**Ks. Mateusz Zawadzki**

**K**olejnym punktem spornym między Kościołem Zachodu a Kościołem

Wschodu stał się prymat św. Piotra. Kościół Katolicki - Kościół Zachodu od zawsze uważał w osobie następcy świę-

tego Piotra, namiestnika Chrystusa, który zajmuje szczególne miejsce w Kościele powszechnym. To papież ma być znakiem jedności Kościoła. Mogło by się wydawać, że dogmat ogłoszony na soborze Watykańskim I jeszcze bardziej oddalił oba zwaśnione Kościoły (Dogmat o nieomyślności papieża i jego władzy jurysdykcyjnej w Kościele Powszechnym). W rozumieniu prawosławia, papież jest heretykiem, który odłączył się od posołowiow znał postanowienia soboru z 1769r. i wiedział, że Kościół, ogłaszając ten dogmat ostatecznie zamyka dialog z innymi patriarchami, dlatego też utracił swoje miejsce w pentarchii. Jedność Kościoła Wschodniego i Zachodniego dla prawosławnego jest równie ustala jakiejś nowej nauki, lecz ją definiuje – stwierdza prawdę która istniała od początku istnienia Kościoła, dlatego też nawet nie stara się podważyć nauki soborowej. Sołowiow, niezrażony niezrozumieniem ze strony prawosławnych braci jak i katolickich przyjaciół, jednoznacznie opowiada się za prymatem Piotrowym w rozumieniu Katolickim. „Jeden człowiek, który z asystą Boża odpowiada za wszystkie - oto podstawa konstrukcji Kościoła powszechnego. Nie zasadza się ona ani na niemożliwej jedności wszystkich wiernych, ani na zawsze wątpliwej zgodzie soboru, ale na realnej i żywej jedności Księcia Apostołów”. Dla Sołowiowa ciekawy jest przypadek (trwający już dziesięć wieków) bezsilnego oddaleniu Rzym i papież zyskiwał na ści Wschodniego episkopatu (zachowującego następstwo apostołskie)

w rozstrzygnięciu prawd wiary. Cały Prawosławny Wschód nie orzekł żadnego dogmatu, nie potępił żadnej herezji (których było niemało), nie sformułował w sposób pewny żadnej nauki dotyczącej wiary. Joseph de Maistre w książce *O Papieżu* pisze o Kościołach schizmatycznych: „Wielu katolików, opłakując niešťczęny nasz rozdział z Kościołami fofocuszowskimi, przypisuje im przecież ten zaszczyt, że one, z wyjątkiem małej liczby punktów odrzuconych, zachowały skarb wiary w całej swej nieskazitelności. One same chełpią się tym i mówią pysznie o swej nieziennej prawosławności. Ta opinia zasługuje na bliźsze zbadanie. (...) Wszystkie Kościoły odłączone od Stolicy Apostolskiej na początku XII wieku mogą być porównane do zamrożonych trupów, których kształty zimno przechowało.” Jest to oczywiście bardzo kategorięczna i radykalna opinia, z którą Włodzimierz Sołowiow zgodziłby się tylko w części, bowiem jak napisał przy okazji sporu o sobory, to Kościół Katolicki otworzył się na działanie Ducha Świętego, natomiast Kościół prawosławny pozostał tylko przy swoim fundamencie. W innym miejscu Włodzimierz Sołowiow pisze: „Wszędzie i zawsze, gdy Piotr nie mówi, odzywają się tylko opinie ludzkie, a milczą apostołowie; lecz Chrystus nie zatwierdził ani niejasnych i niezgodnych zdań tłumu, ani milczenie swych wybrańców; zatwierdził jedynie słowo stanowcze, pewne siebie, absolutyczne Szymona bar-Jony. Czy nie jest widoczne, że to słowo, które Pan pochwalił, nie potrzebowało żadnego zańtwierdzenia od ludzi, że miało całą swoją moc *etiam sine consensu ecclesiae*. Przecież Piotr nie za pomocą zbiorowej naterady, ale za pomocą bezpośredniej asylysty Ojca Niebieskiego – jak to oświadczył Chrystus - sformułował zasadniczy dogmat naszej religii”. Tymi słowami Sołowiow stara się ukazać źródło dogmatu o nieomyślności papieża w słowach Nowego Testamentu. Hierarchia Kościoła prawosławnego potwierdzeniu dogmatu o nieomyślności papieża szybko stwierdzała kolejną herezję Kościoła Rzymskiego, lecz Sołowiow napisał: „Ortodoksja wschodnia nie orzekała i nie formułowała na soborach powszechnych swej nauki o Kościele. Wszystko, co dla nas jest obowiązujące w tym przedmiocie, zawarte jest w symbolu wiary: <Wierzę w jeden, święty, powszechny, apostołowski Kościół (...)>. Ta wiara nie jest odrzucona przez Katolicyzm, nie jest odrzucona przez sobór Watykański I, a zatem nie mamy żadnego prawa, by winić katolików o herezję”.

## MINAŁ TYDZIEŃ...

KAI

przed uchodźcami europejskich parafii i klasztorów.

**Abp J. Hindo obawia się, że słowa papieża będą zachętą do większej emigracji.** Syryjskokatolicki arcybiskup

Hassaké-Nisibi Jacques Behnan Hindo obawia się negatywnych i nieprzemysłanych do końca skutków niedzielnego do opuszczenia kraju” – powiedział arcyapelu Franciszka w sprawie otwarcia biskup.

W wywiadzie dla portalu Vatican Insider przyznał, że papieska decyzja była gwałtownym porywem miłosierdzia wobec tragicznej sytuacji. „Po ludzku nie można było postąpić inaczej. Jednak dla naszych chrześcijan będzie to dodatkowa zachęta do opuszczenia kraju” – powiedział arcyapelu Franciszka w sprawie otwarcia biskup.

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dzisiejsza niedziela w sposób szczególny w Kościele jest poświęcona środkom społecznego przekazu. Wiemy, że media, jeśli chcą, mogą być wspaniałym narzędziem ewangelizacyjnym. Umiejmy roztropnie korzystać z dobrodziejstw mediów.
2. Dziś rozpoczynają się kwartalne dni modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców, są one częścią Tygodnia Wychowania, który rozpoczyna się zawsze w trzecią niedzielę września. Pamiętajmy o tej inicjatywie w naszych modlitwach.
3. Również dziś przypada nasza miesięczna zbiórka budowlana. Za wszelką ofiarność serdecznie dziękujemy.
4. Jutro przypada święto Podwyższenia Krzyża Świętego, obchodzone na pamiątkę odnalezienia relikwii krzyża, na którym umarł Pan Jezus, i wniesienia ich do bazyliki, zbudowanej na miejscu Grobu Pańskiego i Zmartwychwstania Chrystusa. Żyjemy w czasach, gdy znak krzyża bywa źle traktowany przez niektórych, zatem świadomi i odpowiedzialni katolicy weźmy udział we Mszy Świętej.
5. Także jutro o godz. 19.00 rozpocznie się przedostatnie w tym roku, nabożeństwo fatimskie, które zakończymy mszą świętą ok. godz. 20.00.

6. We wtorek po wieczornej Mszy świętej obowiązkowe spotkanie dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych (przynajmniej jednego z rodziców).
7. W środę o godz. 17.30 zapraszamy na pierwsze po wakacjach formacyjno-modlitewne spotkanie dla czcicieli Szkaplerza Świętego.
8. W czwartek przypada 76. rocznica najazdu Związku Radzieckiego na Polskę. W naszych modlitwach będziemy polecać Bogu wszystkich, którzy zginęli na Wschodzie, a także naszą Ojczyznę i sprawę pokoju na świecie
9. W sobotę o godz. 16.00 rozpocznie się kolejne nabożeństwo o uzdrowienie na duszy i na ciele.
10. W minionym tygodniu pożegnaliśmy w naszej wspólnocie śp. Jarosława Styn z Celbowa, którego Pan wezwał przed swoje Oblicze.

## INTENCJE PARAFIALNE

### Poniedziałek – 14 września - Podwyższenia Krzyża Świętego

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska  
 19.00 + ojciec Jakub i zm. z rodz. Biały oraz Helena i Alfons Byczk  
 + rodz. Maria i Leon Dettlaff  
 o łaskę zdrowia

### Wtorek – 15 września - Matki Bożej Bolesnej

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska  
 18.00 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błog. i zdrowie dla Beaty i Marka w 25 rocz. ślubu  
 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie w rodz.  
 + rodz. Paweł i Maria Busz oraz Marta Rentel

### Środa – 16 września - św. Korneliusza i Cypriana

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska  
 18.00 + Helena i Stanisław Czaja w 9 rocz. śm. Stanisława  
 w podz. za dar łaski życia z prośbą o dalszą łaskę zdrowie

### Czwartek – 17 września

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. Gregoriańska  
 18.00 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę Bożą i zdrowie w 48 rocz. ślubu

- + mąż Roman oraz rodzice i rodzeństwo z ob. str.  
 o ratunek dla Kościoła i Ojczyzny do Boga Wszechmogącego oraz o królowanie Jezusa Chrystusa w naszej Ojczyźnie przez orędownictwo Niepokalanej Maryi Panny, Królowej Polski

### Piątek – 18 września - św. Stanisława Kostki

- 8.30 o ratunek dla Kościoła i Ojczyzny do Boga Wszechmogącego oraz o królowanie Jezusa Chrystusa w naszej Ojczyźnie przez orędownictwo Niepokalanej Maryi Panny, Królowej Polski  
 18.00 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błog. i zdrowie dla Jadwigi i Władysławy z okazji urodzin  
 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska  
 + Józef Nadolski - msza św. gregoriańska

### Sobota – 19 września

- 8.30 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska  
 o łaskę zdrowia dla syna  
 16.00 NABOŻEŃSTWO O UZDROWIENIE I UWOLNIENIE NA DUSZY I NA CIELE  
 17.00 + Kazimierz Hincke z okazji urodzin  
 + Józef Nadolski - msza św. gregoriańska

### XXIV Niedziela w ciągu roku – 13 września

- 8.00 + Stanisław i Brygida Mirończuk w 2 rocz. śm. Brygidy i rodz. z ob. str.  
 + Anna Hoffmann - msza św. gregoriańska  
 10.00 + Józef Nadolski - msza św. gregoriańska  
 + Leokadia Jagiełło w 2 rocz. śm. oraz rodz. Michał i Stefania Bartanowicz, Aleksandra i Stanisława Jagiełło, zm. z rodz. Bartanowicz i Jagiełło, wnuczka Monika i ciocia Bronisława Kunicka  
 11.30 w podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błog. i zdrowie dla Mirosławy i Waldemara w 18 rocz. ślubu  
 18.00 + rodz. Małgorzata i Franciszek Korthals i dziadkowie z ob. str.

PARAFIA ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ 84-100 Puck, ul. Swarzewska 84  
 tel. (58)7743007, tel. kom. 723967551; faks (58)7746622

e-mail: [sfaustyna.puck@gmail.com](mailto:sfaustyna.puck@gmail.com); www: <http://www.faustinum.jelonek.com.pl>  
 numer konta parafialnego: BS Puck 4183480003-0000-0000-0417-0001